

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, sobota 24 października 1953 r. Nr 47

W TROSCE o lepsze zaopatrzenie i zwiększenie dobrobytu ludzi radzieckich

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR w sprawie środków zmierzających do dalszego rozwoju handlu radzieckiego

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pożyły uchwałę „w sprawie środków zmierzających do dalszego rozwoju handlu radzieckiego”. Uchwała stwierdza m. in.:

W celu wykonania niecierpiącego zwłoki zadania zdecydowanego podniesienia poziomu zaopatrzenia ludności we wszystkie artykuły masowego spożycia jak również dalszego wzrostu dobrobytu robotników, kolchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich — jeszcze większego znaczenia nabiera wszechstronne rozwijanie obrotu towarowego i usprawnienie organizacji handlu państwowego, spółdzielczego i kolchozowego.

W warunkach socjalizmu handel jest i przez długi czas pozostanie podstawową formą podziału artykułów konsumpcyjnych wśród członków społeczeństwa socjalistycznego, formą, za pośrednictwem której zaspokajane będą rosnące osobiste potrzeby ludzi pracy.

Obecnie zadanie polega na tym, by zdecydowanie pchnąć naprzód rozwój handlu radzieckiego i w ciągu najbliższych 2-3 lat zapewnić w każdym mieście i w każdym rejonie wiejskim nieprzerwaną sprzedaż wszystkich artykułów potrzebnych ludności, znacznie usprawnić obsługę klientów i zapewnić zaspokojenie stale rosnących potrzeb konsumenta, rozwinąć szeroką sieć nowoczesnych, na wysokim poziomie technicznym przedsiębiorstw handlowych i zorganizować szybki przepływ do konsumenta zwiększającej się coraz bardziej masy artykułów konsumpcyjnych produkowanych przez przemysł i rolnictwo.

Z kroniki miesiąca Pogodzenia Przyjaciół POLSKO-RADZIECKIEJ

- Dnia 24 bm. odbędą się następujące imprezy:
- Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Wólczańska 243 — odczyt i film, godz. 13.
- Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych — odczyt i film, godz. 17.
- Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze Bystrzycka 7 — odczyt i film, godz. 18.
- ZPB im. Dzierżyńskiego — akademie, godz. 17.
- ZPB im. Szymańskiego, Rzgowska 94 — akademie dzielnicowa, godz. 18.
- Łódzkie Zakłady Przetw.-Tuszczone, Klasna 21 — odczyt i film, godz. 15.
- Łódzkie Zakł. Materjałów Budowlanych, Pabianicka 32 — akademie i wręczenie nagród, godz. 17.

Olbrzymia powódź we Włoszech Płd.

RZYM (PAP). — Wskutek trwałych od kilku dni ulewnych deszczów prowincje Calabria i Cantanaro nawiedziła olbrzymia powódź. 48 osób zginęło, a o losie około 200 nie ma wiadomości. Wody wezbranych rzek zerwały kilkanaście mostów i zniszczyły setki domów mieszkalnych. Ludność zagrożonych terenów opuszcza swe domy i chroni się na wzgórzach. Partia Komunistyczna i Socjalistyczna oraz Związki Zawodowe utworzyły w obu prowincjach komitety pomocy powodźnikom.

kowych podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu w następujących rozmiarach:

prod. mięsne	2,6 razy
prod. rybne	2,3 "
masło	2,1 "
tłuszcze roślinne	2,8 "
cukier	2,4 "
tkaniny	2 "
obuwie	2 "
maszyny do szycia	5,9 "
rowery	6 "
odbiorniki radiowe i telewizyjne	5,3 "
meble	4,8 "

Zobowiązując Ministerstwo Handlu ZSRR, by: zorganizowało skrupulatne badanie i wszechstronną ewidencję popytu na towary i na tej podstawie zapewniło odpowiednie zamówienia dla przemysłu, właściwy podział zasobów towarowych i dostawę ich w teren z uwzględnieniem popytu sezonowego, specyfiki narodowej i bytowej ludności.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Handlu ZSRR i inne ministerstwa oraz resorty, którym podlegają zakłady żywienia zbiorowego, by podjęły kroki w kierunku wszechstronnego rozwijania i polepszania żywienia zbiorowego oraz by zapewniły w ciągu najbliższych 2-3 lat znaczne rozszerzenie sieci dobrze urządzonej jadłodajni, restauracji, barów, herbaciarni i bufetów, jak również by polepszyły jakość i rozszerzyły asortyment dań i podniosły poziom obsługi klientów. Mają one również zapewnić szeroką mechanizację procesów przygotowania potraw, zorganizować przedsiębiorstwa produkujące półfabrykaty dla zakładów żywienia zbiorowego, znacznie rozszerzyć w wielkich miastach sieć barów i innych zakładów żywienia zbiorowego.

Co można zrobić, a czego się nie robi... Nad pracą drobnej wytwórczości w większym stopniu winny czuwać rady narodowe

NIEDAWNA kontrola, przeprowadzona przez komisję drobnej wytwórczości przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Łodzi, stwierdziła, że Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Łodzi oraz podległe jej placówki, produkują niemal wyłącznie i masowo artykuły chodliwie, jak samodzielną, buty i zwykłe zabawki. W pogoni za łatwym zyskiem i łatwym wykonywaniem planów wartościowych, zarzucono niemal całkowicie produkcję artystyczną, a zajęto się prosto dublowaniem przemysłu państwowego. Podaliśmy tu jako przykład CPLA nie dlatego, że stanowi ona jakiś ciekawy wyjątek, ale po prostu dlatego, gdyż o podobnych wypraczeniach w przemyśle terenowym i spółdzielczości pisaaliśmy już na łamach naszej gazety. Szukanie ula-

W sprawie rozwoju sieci handlowej

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR, stawiając zadania w dziedzinie rozwoju sieci handlowej, stwierdza m. in.:

Biorąc pod uwagę, że w ciągu najbliższych 2-3 lat powinna być zapewniona w każdym mieście i w każdym rejonie wiejskim sprzedaż wszystkich niezbędnych dla ludności towarów, i uwzględniając znaczny wzrost produkcji artykułów masowego spożycia i wzrost obrotu towarowego, uznaje się za konieczne zbudowanie i otwarcie w latach 1954 — 1956 w miastach i we wsiach:

- a) 40 tys. sklepów, z tego 10,8 tys. w roku 1954, 13,5 tys. w roku 1955 i 15,7 tys. sklepów w roku 1956. W tej liczbie należy otworzyć w miastach, osiedlach robotniczych i w siedzibach rejonów 9 tys. sklepów wyspecjalizowanych, z czego 3 tys. spożywczych i 6 tys. sklepów z artykułami przemysłowymi; 100 wielkich i średnich domów towarowych w siedzibach obwodów i w miastach przemysłowych;
- b) 11 tys. restauracji, jadłodajni, barów, kawiarni, herbaciarni i bufetów, w tej liczbie w r. 1954 — 3.150, w 1955 roku — 3.700 i w 1956 roku — 4.150.

Aby zlikwidować nienadążanie rozwoju gospodarki magazynowej i chłodniczej oraz aby stworzyć warunki dla gromadzenia niezbędnych zapasów towarowych w ośrodkach konsumpcji — zatwierdzić na lata 1954—1956 program budowy chłodni, magazynów do przechowywania artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz przechowalni warzyw i ziemniaków.

Dalszy ciąg na str. 2

Z frontu walki o plan skupu

Specjalni wysłannicy „Łódzkiego Expressu” telefonują

WEZWANIE DO SOŁTYSÓW

POWIAT ŁOWICKI. Ogólnie wiadomo, że tam gdzie aktywny gminny, a szczególnie sołtysy jako jedni z pierwszych wywiązali się z planowych dostaw zboża tam i procent wykonania planu przez całe gromady szybko wzrasta. Doceniając znaczenie dobrego przykładu, niektórzy sołtysy podejmują zobowiązania szybkiego wywiązania się z planu dostaw. Ostatnio zobowiązanie takie podjęła sołtys grom. Chaśno II — Julia Boczek. Zobowiązała się ona do dnia 1 listopada wykonać w 100 proc. przypadający na nią plan. Podjęła swe zobowiązanie wezwala ona jednocześnie do współzawodnictwa wszystkich sołtysów z gm. Jeziorko.

WYKONALI ZOBOWIĄZANIE

POWIAT RAWSKO-MAZOWIECKI. Wczoraj pow. rawskomazowiecki wykonał 115 proc. planu dziennego w skupie zboża. Zgodnie z podjętym zobowiązaniem w dniu 22 bm. manifestacyjnie dostawili zboże na punkt skupu chłopcy grom. Bujały, z gm. Lubania. W ich śladzie poszli chłopcy z grom. Kłopoty. Łącznie tego dnia gm. Lubania dostarczyła na punkt skupu ponad 20 ton ziarna, przeważając się tym samym z 17 na 14 miejsce w powiecie.

CZEKAMY NA NICH

POWIAT BRZEZIŃSKI. Jednym z źródeł opóźnienia planu dostaw przez niektóre gminy pow. brzezińskiego jest fakt, że jeszcze 107 sołtysów i członków rad narodowych nie wywiązali się, jak przystało aktywnym, z planowych dostaw zboża. Mamy nadzieję, że zrozumieją oni szybko swój błąd i wyrównają zaległości.

Powołanie Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Łódzkim Komitecie Frontu Narodowego

Na wniosek duchownych i świeckich działaczy katolickich, biorących udział w pracy Frontu Narodowego, została w bieżącym tygodniu powołana Komisja Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Łódzkim Komitecie Frontu Narodowego w Łodzi. W skład komisji wchodzi: przewodniczący ks. Rudolf Weiser, sekretarz red. Józef Kono-

PRZYSTĄPIŁI DO WSPÓŁZAWODNICTWA

POWIAT WIELUŃSKI. Wielu chłopów powiatu wieluńskiego podejmuje ostatnio liczne zobowiązania dla uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej. Ostatnio podjęli zobowiązanie i przystąpili do współzawodnictwa chłopcy z grom. Masłowie. Postanowili oni jak najszybciej wykonać wykopki buraka cukrowego oraz przyspieszyć wykonanie wszystkich prac jesiennych w polu. Apel podjęli również chłopcy z grom. Kniatowy, gm. Czastary, Szkoła tyłko, że do współzawodnictwa nie włączono sprawy planowych dostaw zboża. Zobowiązanie takie byłoby jeszcze cenniejsze, tym bardziej że grom. Masłowie wywiązała się dotychczas zaledwie w 46 proc. ze skupu zboża, a w 40 proc. z dostaw ziemniaków.

W planowym skupie nadal znajduje czołowe miejsce gm. Galewice 88,9 i gm. Czastary 80,9 proc. wykonania planu rocznego. Niezmiennie pozostają w tyle gminy Czajków i Pątnów.

ZADZIAŁAJĄ GRUSZCZYCE OPÓZNIAJĄ DOSTAWY

POWIAT SIERADZKI. Do dnia 22 bm. plan miesięczny w pow. sieradzkim zrealizowano zaledwie w 31,1 proc., chociaż w powiecie są takie gminy, jak Chartupia Mała 95 proc. planu miesięcznego, Rossoszyca 70,9 proc. i gromada Ogrodziska 100 proc. Plan całego do dotu nadal takie gminy jak Zadzim, Gruszczyce, Wierchy i inne, legitymujące się małą cyfrą wykonania planu. Na te gminy, które powodują opóźnienie w wykonaniu planu, w skali powiatu powinno pójść główne uderzenie aktywu i tam właśnie powinna rozgorzeć walka o usunięcie wszystkiego co hamuje realizację planowych dostaw.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 23 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce, Daszju Adilbisz. W tym samym dniu złożył on wizytę wstępną ministrowi spraw zagranicznych, Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Ze swiatą

KAPITAN LOTNICTWA LI SYN MANA PRZESZEDŁ NA STRONĘ POŁNOCNOKOREAŃSKĄ PHENIAN. — Na jednym z lotnisk w Korei Południowej wyładował na amerykańskim myśliwcu typu F-51 lotnik armii lisymanowskiej, kapitan Kim Jong Tae. Oświadczył on, że został siłą wcielony do armii południowokoreańskiej, jednakże od dawna nosił się z zamiarem zerwania z Kilką Li Syn Mana, aby móc służyć ojczyźnie i narodowi koreańskiemu.

O TAJNYCH KLAUZULACH W PAKCIE USA-FRANCO

NOWY JORK. — Dziennik „Christian Science Monitor” ujawnia w korespondencji z Madrytu, że jedna z tajnych klauzul, zawartych w podpisanym ostatnio pakcie między USA a frankistowską Hiszpanią, zobowiązuje dyktatora hiszpańskiego do wystawienia i wykoźrystania w razie potrzeby poza granicami Hiszpanii 7 dywizji uzbrojonych w sprzęt amerykański, w celu „uzupełnienia frontu zachodnio-europejskiego”.

ANTYDEMOKRATYCZNA USTAWA W SUDANIE

CHARTUM. — Angielskie władze kolonialne ogłosiły reakcyjną ustawę, na mocy której utrzymywanie jakichkolwiek stosunków ze Światową Federacją Związków Zawodowych, Światową Radą Pokoju, Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej i Światową Demokratyczną Federacją Kobiet jest uważane za przestępstwo karane pozbawieniem wolności do 14 lat. Nawet czytanie literatury wydanej przez te organizacje jest uważane za przestępstwo.

Dalszy ciąg na str. 2

Przejsć od obrony - do ofensywy

w walce o jedność mas pracujących,

o pokój i lepszą przyszłość

— oto główne zadanie ruchu związkowego

Przemówienie Di Vittorio na zakończenie III Kongresu

WIEDŃ (PAP). — Jak już donosiliśmy, wieczorem, 21 bm., III Światowy Kongres Związków Zawodowych zakończył swe obrady. Przed zamknięciem Kongresu krótkie przemówienie do delegatów i gości wygłosił przewodniczący SFZZ Giuseppe Di Vittorio.

Kongres nasz minął pod znakiem jedności — powiedział Di Vittorio. — Nasze obecne zadanie polega na tym, aby osiągnąć tę jedność we wszystkich związkach zawodowych, we wszystkich zakładach pracy, we wszystkich miastach, krajach i na całym świecie.

Kongres wyraźnie wykażał siłę międzynarodowego ruchu związkowego. Obecnie zadanie polega na tym, by nie tylko bronić naszych interesów. Powinniśmy przejść do ofensywy o podniesienie stopy życiowej, o zwiększenie płac.

Jednym z doniosłych zadań jest dziś zapoznanie możliwie najszerszych mas ludzi pracy we wszystkich krajach z wynikami Kongresu. Kongres ten wskazał nowe, skuteczne metody walki o pokój, o demokrację, o polepszenie warunków życia, o wolność i niezawisłość.

wych (CIO) na MKWZZ. Celem ich jest związanie członków Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych z polityką Departamentu Stanu USA i wielkich businessmenów amerykańskich.

Nie wierzymy jednak, aby związki zawodowe, szczerzące się wieloletnimi tradycjami walki w obronie interesów mas pracujących, zgodziły się, by ich działalność była podporządkowana woli imperializmu amerykańskiego. Nie wierzymy również, aby uczciwi przywódcy związkowi, którzy pragną bronić interesów ludzi pracy, mogli stać na uboczu, widząc, jak depcze się interesy członków ich związków zawodowych, jak ogranicza się swobodę ich działania.

Właśnie dlatego, że wierzymy głęboko w szczerotę i uświadomienie ludzi pracy, zwracamy się z mocnym, braterskim wezwaniem do jedności działania bezpośrednio do przywódców krajowych i lokalnych organizacji związkowych, należą-

cych do Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i do Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych, zwracamy się do wszystkich ludzi pracy. Apelujemy do Was wszystkich, we wszystkich krajach, we wszystkich miejscowościach, we wszystkich komórkach związkowych. Uważajcie się nawzajem za braci w pracy, niezależnie od różnic rasowych, narodowych, religijnych lub politycznych, jakie są dzielą.

Powstawajcie wspólnie przeciwko tym, którzy pragną wnieść rozłam w wasze szeregi, zapobiec Waszemu zjednoczeniu i osłabić siły klasy robotniczej.

Prowadźcie kampanię na rzecz jedności działania związków zawodowych w skali międzynarodowej. Położcie kres sztucznemu rozbić, jakie nastąpiło w ostatnich latach.

Zjednoczona akcja mas pracujących we wszystkich krajach stworzy ludzkości szczęśliwą przyszłość.

Apel do robotników i Związków Zawodowych Europy

WIEDŃ (PAP). III Światowy Kongres Związków Zawodowych uchwalił apel do robotników, robotnic i związków zawodowych Europy, w którym stwierdza m. in.:

III Światowy Kongres Związków Zawodowych zwraca się do Was w imieniu 88.600.000 ludzi pracy reprezentowanych na Kongresie.

Po raz trzeci w naszym stuleciu nad Europą gromadzą się groźne chmury. Reakcja międzynarodowa w spisku z rządem Adenauera usiłuje wskrzesić w Niemczech zachodnich ognisko faszystów i militarystów, dąży do tego, aby uczynić z Niemców główną siłę szturmową agresywnego bloku wojennego.

Podlegające wojenni zaniedbaniu wzrostem sił pokoju idą na awantury i prowokacje.

Drodzy towarzysze! — Nie zatary się w naszej pamięci wszystkie okropności i cierpienia przeżyte w czasie drugiej wojny światowej — kazamaty Buchenwaldu i Oświęcimia, ruiny Stalingradu i Coventry, popioły Lidie i Oradour, miliony męczenników i dzieci zabitych i zamęczonych przez oprawców hitlerowskich.

Nowa wojna doprowadziła by ludzkość do najstraszliwszej katastrofy. Broń masowej zagłady, bomby atomowe i wodorowe zamieniłyby całe kraje w pustynie.

Wojna, która przynosiła masom pracującym nieszczęścia i cierpienia, daje kolosalne zyski kapitalistom. Jest to jedna z przyczyn, dla których monopolisci rozdęli budżety wojskowe, wzmagają wyścig zbrojeń i trzymają naród w stałym strachu przed nowym przelewem krwi.

Wprowadzenie w życie układów z Bonn i Paryża stałoby się jednym ze środków, który przyczyniłby się do przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich i całego świata.

Ludzie pracy! Mężczyźni i kobiety Europy! — Aby zapobiec wojnie po winności natchnijmy się przeciwstawiać się wskrzeszaniu sił agresji w Niemczech zachodnich.

Zwierzajcie swe szeregi, wzmagajcie jedność akcji, przejawiajcie hart i męstwo w walce przeciwko wskrzeszeniu faszystów, przeciwko przygotowaniom agresji.

Zacieśniajcie więzy braterskiej solidarności z masami pracującymi Niemiec, występującymi przeciwko agresywnym planom rządu Adenauera.

Naszym obowiązkiem jest pomóc pokojowym siłom Niemiec zachodnich w walce przeciwko polityce wojny oraz aktywnie popierać pokojową działalność mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ich związków zawodowych.

Przeciwstawiajcie się realizacji potwornych planów, które mogłyby być wprowadzone w życie w wypadku ratyfikacji i urzeczywistnienia układów z Bonn i Paryża! Brońcie pokoju i niezawisłości narodów! Niech żyje jedność mas pracujących wszystkich krajów! (t)

Wiec mas pracujących Wiednia

WIEDŃ (PAP). — W związku z zakończeniem III Światowego Kongresu Związków Zawodowych odbył się tu dnia 22 bm. w godzinach wieczornych wiec mas pracujących, zwolany przez grupowanie „Jedność związkowa”, wchodzące w skład Zjednoczenia Austriackich Związków Zawodowych.

Przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych Giuseppe Di Vittorio omówił prace III Światowego Kongresu

Co można robić — a czego się nie robi

■ Dokończenie ze str. 1

poznaniu tych potrzeb z jednej strony, z drugiej zaś — poznaniu możliwości produkcyjnych oraz bazy zaopatrzeniowej przemysłu terenowego. Tylko na tej podstawie rady narodowe mogą i powinny występować z inicjatywą produkcyjną, wskazywać artykuły nowe, które może i powinien produkować przemysł terenowy.

RADY NARODOWE powinny też stwarzać warunki dla jak najszerszego rozwijania produkcji nowych artykułów masowego spożycia, muszą lepiej niż dotąd zająć się zaspokojeniem potrzeb wsi, szczególnie w narzędziach gospodarskich i rozmaite pomoce artykuły mogące wpłynąć na podniesienie wydajności rolnictwa. Jeźli zaś zdarzy się, iż przemysł miejscowy nie jest w stanie produkować niektórych potrzebnych artykułów trzeba o tym sygnalizować wyższej instancji. Może się bowiem zdarzyć, że czego nie zrobi się w Piotrkowie to z łatwością wykona Rawa Mazowiecka, albo jakkolwiek inny powiat.

DUŻO UWAGI poświęcili też zebrani sprawie usług dla wsi. Jako charakterystyczny podano przykład powiatu brzezińskiego, który na 15 gmin i 3 miasta wydzielone posiada wszystkich 46 punktów usługowych zrępowanych wyłącznie w Brzezinach i Kuluszkach. Wiele potrzebuje usług szweskich, rybackich, konserwacji i remontu narzędzi i maszyn rolniczych, kowalskich, ślusarskich, a szczególnie dotąd że nie istniejących dotąd — kolodziejskich i bednarskich.

Związków Zawodowych, podkreślając doniosłe znaczenie jego uchwał dla robotników wszystkich krajów.

Następnie wygłosił przemówienie wiceprzewodniczący SFZZ N. M. Szwernik. W imieniu milionów ludzi pracy Związku Radzieckiego przekazał on robotnikom austriackim braterskie pozdrowienia oraz życzył im sukcesów w pracy i w walce o utrwalenie pokoju.

Na wiecu przemawiali również: Lu Nin-j, Lombardo Tole-dano, Dange i inni wybitni działacze międzynarodowego ruchu związkowego.

UCHWAŁA Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR

■ Dokończenie ze str. 1

W sprawie środków zmierzających do podniesienia poziomu szkolenia kadr

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR omawia następujące środki zmierzające do podniesienia poziomu szkolenia kadr i stwierdza m. in. konieczność zwiększenia kontyngentów nowoprzyjętych:

Do Instytutów handlowo-ekonomicznych oraz na wydziały handlowo-ekonomiczne wyższych uczelni z 2.200 osób w 1953 r. do 3.000 w 1954 r. i do 3.500 w 1955 r., jak również liczby kandydatów nowoprzyjętych do Wszechzwiązkowego Korespondencyjnego Instytutu Handlu Radzieckiego z 2.500 osób w 1953 r. do 3.000 osób w 1954 r.

Liczba uczniów nowoprzyjętych do technikum dla pracowników handlowych ze specjalnym wykształceniem średnim, winna wzrosnąć z 7.100 osób w 1953 r. do 8.500 osób w 1954 r. i do 10.000 osób w 1955 r., liczbę osób nowoprzyjmowanych do Wszechzwiązkowego Korespondencyjnego Technikum Handlu Radzieckiego należy zwiększyć z 2.000 osób w 1953 r. do 4.000 osób w 1954 r.

Szkolenie pracowników dla handlu detalicznego i hurtowego oraz dla żywienia zbiorowego w latach 1954—1955 w szkołach handlowych i kulinarnych oraz specjalnych szkołach handlowych ma objąć 25.000 osób rocznie wobec 18.800 osób w 1953 r., a szkolenie indywidualne i zespolone — 25.000 osób rocznie wobec 13.600 osób w 1953 r.; w latach 1954—1955 na kursach podnieść swe kwalifikacje do 128.000 pracowników handlu rocznie wobec 89.200 w roku 1953.

IV W sprawie podniesienia poziomu handlu na wsi

Omawiając sprawę usprawnienia handlu na wsi, uchwała podkreśla m. in. co następuje:

W celu zaspokojenia potrzeb kolchoźników, inteligencji wiejskiej, robotników sowchozów i MTS w zakresie artykułów masowego spożycia oraz w celu pełniejszego pokrycia zapotrzebowania kolchozów na towary, przeznaczone dla produkcji zobowiązać Centrosojuz, by

— szeroko rozwinął sprzedaż niezbędnych towarów dla ludności wiejskiej, jak również dla kolchozów, nie dopuszczając do przerw w handlu i do opóźnienia dostaw towarów dla detalicznej sieci handlowej;

— zorganizował na wsi staranne badanie i wszechstronną ewidencję popytu ludności i na tej podstawie składał przemysłowi za mównicą na niezbędne towary;

— w celu zaspokojenia popytu kolchoźników i kolchozów na materiały drzewne, cement, materiały do krycia dachów, gwoździe i inne materiały budowlane oraz na towary o przeznaczeniu produkcyjnym — rozwinął na szeroką skalę handel tymi towarami;

— uruchomił w latach 1954-56 dodatkowo 1.700 sklepów i magazynów dla handlu materiałami budowlanymi i towarami o przeznaczeniu produkcyjnym;

— zorganizował dla obsługi mieszkańców małych osiedli, nie posiadających stałej sieci handlowej, okrężny dowóz towarów na podstawie stałego rozkładu (ze wskazaniem dnia przybycia), w tym celu należy przygotować w 1954 roku 500 kiosków samochodowych;

— w latach 1954-56 uruchomić 23.000 detalicznych przedsiębiorstw handlowych.

Przesunięcie terminu Złotu Młodych Przdowników

Jak nam zakomunikowano Złot Młodych Przdowników Pracy, który miał się odbyć w Łodzi 25 bm., został przesunięty na dzień 8 listopada.

stwo Budowy Maszyn mają wyprodukować i dostarczyć Centrosojuzowi w latach 1954-1955 maszyny do ciasta, dzieże, sito i inny sprzęt dla 1.000 piekarń spółdzielczości spożywców.

Centrosojuz winien w latach 1954—1956 wykształcić w szkołach technicznych — 20.500 specjalistów, w szkołach handlowo-społdzielczych — 46.500 kierowników sklepów, sprzedawców, kucharzy, piekarzy i innych pracowników, a na krótkoterminowych kursach — 100.000 przewodniczących zarządów zrzeszeń spożywców i rejonowych związków spółdzielni spożywców, jak również kierowników działów handlowych, sklepów, jadłodajni itd.

Centrosojuz ma nadto zorganizować w 1954 r. 10 średnich dwuletnich szkół handlowo-społdzielczych dla pracowników, którzy przez dłuższy czas zatrudnieni byli w spółdzielczości spożywców. Naukę w tych szkołach w latach 1954—1956 odbyć ma 1.000 osób.

Uchwała zobowiązuje Centrosojuz, by zapewnił ściśle przestrzeganie statutów organizacji spółdzielczości spożywców.

V W sprawie podniesienia poziomu handlu kolchozowego

Po omówieniu środków zmierzających do podniesienia handlu kolchozowego na wyższy poziom, uchwała zobowiązuje rady ministrów republik związkowych oraz komitety wykonawcze obwodowych, krajowych, miejskich i rejonowych rad delegatów ludu pracujących, jak również Ministerstwo Handlu ZSRR do poczynienia nieodwrotnych kroków mających na celu stworzenie dla kolchozów i kolchoźników sprzyjających warunków sprzedaży nadwyżek produktów rolnych na rynkach kolchozowych, zwłaszcza w wielkich miastach i w ośrodkach przemysłowych.

Należy umożliwić kolchozom i kolchoźnikom korzystanie z odpowiedniej opłaty z magazynów i z niezbędnego inwentarza. Na rynkach kolchozowych i na przyległych ulicach należy rozwinąć handel artykułami przemysłowymi w asortymencie, koniecznym dla zaspokojenia popytu ze strony kolchozów i kolchoźników.

W latach 1954—1956 należy zbudować 508 nowych, miejskich rynków kolchozowych. Uchwała przewiduje dalej budowanie na istniejących już rynkach kolchozowych 730 magazynów i 750 chłodni dla przechowywania towarów, należących do kolchozów i do kolchoźników, jak również 750 herbaciarni, 750 punktów kontroli mięsa i 750 punktów kontroli mleka.

W zakończeniu uchwała stwierdza:

Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR uważają, że zapewnienie wydatnego podniesienia poziomu handlu państwowego jest jednym z najważniejszych zadań wszystkich organów partyjnych, radzieckich i związkowych. Obowiązkiem organizacji i związków radzieckich, partyjnych i związkowych jest zapewnienie stałej kontroli nad pracą sklepów i jadłodajni, prowadzenie zdecydowanej walki z naruszeniem zasad handlu radzieckiego, podejmowanie w porę odpowiednich kroków w celu usunięcia stwierdzonych niedociągnięć w pracy sklepów i jadłodajni oraz dążenie do systematycznego usprawnienia obsługi ludności.

Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR wymagają od terenowych organizacji radzieckich i partyjnych, aby położyły kres dającemu się jeszcze zauważyć lekceważącemu stosunkowi do handlu i pracowników handlowych, i aby wytworzyły wokół nich atmosferę koleżeństwa i szacunku, pamiętając, że handel radziecki jest jednym z najważniejszych odcinków ekonomiki socjalistycznej, a pracownicy handlu radzieckiego stanowią jeden z oddziałów budowniczych socjalizmu, powołanych do wykonywania szlachetnego zadania codziennej obsługi ludności.

Obowiązkiem wszystkich pracowników handlu radzieckiego jest wykorzystanie w jak najkrótszym czasie niedociągnięć istniejących w pracy organizacji i przedsiębiorstw handlowych oraz podniesienie handlu radzieckiego na nowy, wyższy poziom.

List otwarty III Światowego Kongresu

do wszystkich organizacji związkowych i członków związków zawodowych nie wchodzących w skład SFZZ

WIEDŃ (PAP). — W ostatnim dniu obrad III Światowego Kongresu Związków Zawodowych uchwalono list otwarty do wszystkich organizacji związkowych i do wszystkich członków związków zawodowych, nie wchodzących w skład SFZZ. W liście tym czytamy m. in.:

Drodzy Towarzysze!

Światowa Federacja Związków Zawodowych powstała w oparciu o idee jedności, zwracała się niejednokrotnie do Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych (MKWZZ) i do Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych (MKChZZ) z propozycją przedyskuto-

wania sprawy jedności działania w oparciu o minimalny program żądań, opracowany wspólnie.

Jednakże przywódcy MKWZZ, udzielając obraźliwej odpowiedzi, odrzucili wszelką możliwość jakiegokolwiek porozumienia z SFZZ.

To stanowisko MKWZZ należy tłumaczyć dominującym wpływem przywódców Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) i Amerykańskiego Kongresu Przemysłowych Związków Zawodo-



W ODLEGŁOŚCI 51 kilometrów od Gdańska leży Malbork. Tu znajduje się opisywany przez Sienkiewicza w „Krzyżakach” gotycki zamek z XIV wieku, wspaniały przykład średniowiecznej sztuki fortyfikacyjnej. Częściowo zachowały się, a częściowo zrekonstruowano potężne mury i wieże obronne, fosy, mosty zwodzone i bramy. Zrekonstruowano piękny refektarz wielkiego mistrza z utkwioną w ścianie kulą działową z czasów oblężenia zamku przez Władysława Jagiełłę oraz zabytki rzeźby i malarstwa średniowiecznego. Na zdjęciu: fragment dziedzińca zamkowego.

Caf — fot. Ukłejewski

W czasie okupacji mordowali księży łódzkich — dziś udają obrońców

Nasz poprzedni artykuł o prześladowaniu polskich księży przez okupanta hitlerowskiego (patrz „Łódzki Express” z dn. 14 bm.) spotkał się z dużym zainteresowaniem Czytelników, czego dowodzą listy, jakie nadeszły do redakcji.

Ob. Grzelak z Łodzi donosi, że w kościele na Koziarach pod wezwaniem Zbawiciela, hitlerowcy magazynowali kartofle. W katedrze św. Stanisława Kostki przechowywano „proszek do rozgrzewania rąk”, używany przez żołnierzy niemieckich na froncie wschodnim.

Czytelniczka Zofia S. z Łęczyca przypomina o ks. pracodawcy Harasimowiczu, proboszczu z Parzęczewa w pow. łęczyckim. Został on rozstrzelany przez okupanta, który rozlepił następnie plakaty („Bekanntmachung”), w których twierdzono, że „polski ksiądz zamordował dwóch Niemców”, co oczywiście było kłamstwem.

Ob. Sawczyk z Łodzi pisze o ks. Maciejaku, wikariuszu z Tuszynia. Hitlerowcy chcieli zmusić ks. Maciejaka, urodzonego w Niemczech, by przyjął „volkslistę”. Wobec nieugiętej postawy księdza-patrioty polskiego, hitlerowcy wywieźli go do obozu koncentracyjnego w Dachau i tam zamordowali.

Ob. Jankowski przesłał nam fotografię z Brzezina, którą reproduujemy.

Można mnożyć w nieskończoność fakty, z których wynika niezbicie, że hitlerowcy prześladowali w Polsce księży katolickie. Warto jednak zatrzymać się nad listem ob. M. Z. z Kutna, który pisze do redakcji m. in.:

„Watykan nie potępił świętokradców i morderców hitlerowskich — to prawda. Ale czy Watykan z pewnością wiedział o owych strasznych zbrodniach, dokonywanych przez okupanta w Polsce?”

WATYKAN WIEDZIAŁ!

Wasze pytanie, obywatelu M. Z. — wybaczenie — jest naiwne. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że Watykan do dzisiejszego dnia ani jednym słowem nie potępił zbrodniarzy. Ale papież już wtedy, w czasie okupacji, dobrze wiedział o tym, co się dzieje w Polsce. Oto jeden z dowodów:

Po zajęciu Polski przez wojska niemieckie, papież mianował pryncypała, czyli opiekuna kościoła w Generalnej Gubernii. Został nim monsignor Orsenigo. W 1943 roku udała się do pryncypała delegacja księży polskich z prośbą o interwencję u władz okupacyjnych, dokonujących

kupacyjnych, dokonujących na ludności polskiej masowych mordów. W odpowiedzi Orsenigo pokazał delegatom opis działalności polskiego ruchu oporu. „Taki sam opis — stwierdził pryncypał — wyśłałem papieżowi. Pius XII jest więc dobrze poinformowany co wy robicie. Uspokójcie się i zastójcie raczej do dyrektyw papieża, a wówczas nie będziecie narzekali”.

Tak więc papież troszczył się o to, by... okupant hitlerowski nie natrafiał na przeszkody w Polsce w postaci akcji konspiracyjnej. Rzecz nie do wiary, a jednak tak właśnie było.

Dlaczego tak było i tak jest nadal? Dlaczego polityka, uprawiana przez papieża Piusa XII godziła zawsze i godzi w najżywniejsze interesy narodu polskiego? Wyjaśniam nam to w krótkich słowach zachodnio-niemieckiego kardynała Fringsa:

„My ludzie niemieccy możemy być dumni z papieża Piusa XII, ponieważ jest to nasz papież. 13 najlepszych lat swego życia spędził Pius XII w Niemczech, których mi we opanował jak język ojczysty. Kiedy rozmawiałem z Pius XII, czułem, jak serce papieża bije szczerze dla Niemiec. Na całym świecie nie mamy lepszego przyjaciela i lepszego ojca od Piusa XII”.

Słowa te cytujemy za gazetą „Rhein-Ruhr Zeitung”. Wypowiedział je przed kilkoma dniami kardynał Frings na uroczystości związanej z rocznicą objęcia przez Piusa XII funkcji papieskich. Mówiąc „Niemcy”, autor ma oczywiście na myśli „hitlerowskie Niemcy”.

Takie nastawienie — pro-hitlerowskie, profeszystowskie wykazywał papież Pius XII od samego początku. Już w 1933 r. jako nuncjusz zarzą-

do objęcia władzy przez Hitlera, zawarł z nim konkordat. Hitlerowska gazeta „Voelksischer Beobachter” pisała wówczas:

„Trzecia Rzesza jest pierwszym państwem, które nie tylko uznaje, lecz wciela w życie wznioste zasady papieżstwa”.

OBŁUDA I FARYZEUSZOSTWO

Rozumiemy teraz, dlaczego biskup Kaczmarek i biskup Adamski nakazywali wiernym postuszeństwo wobec hitlerowskich zbrodniarzy. Realizowali oni linię polityczną Watykanu. Tę samą linię realizował prymas Polski kardynał Wyszyński, o którym organ prasowy Fringsa „Echo der Zeit” pisze z rozbrajającą szczerością:

„Arcybiskup Wyszyński przeciwstawiał się zdecydowanie postulatowi państwa, które dążyło do nowego uporządkowania prowincji kościelnych na obszarach niemieckich” (tzn. na naszych ziemiach Zachodnich).

Naród nasz nie może tolerować wroglej wobec Polski polityki Watykanu i dlatego wykonawca tej polityki, kardynał Wyszyński, musiał usunąć się w klasztorne zacisze.

Katolicy polscy w pełni uznają autorytet papieża, jego nieomyślność w kwestiach wiary. Jest naiwnością sądzić, jakoby władza ludowa w Polsce zmierzała do „oderwania katolików od Stolicy Apostolskiej”, jakoby zmierzała do utworzenia „narodowego kościoła”, jak to ma miejsce w Anglii czy Ameryce, gdzie nawiasem mówiąc, przedstawiciele tych kościołów, a więc heretycy z punktu widzenia katolicyzmu, rozdierają szaty nad rzekomym „prześladowaniem” kościoła w Polsce. Ich obłuda i faryzeuszostwo są aż nadto widoczne.

A oto kilka faktów, ilustrujących stosunek władzy ludowej w Łodzi do potrzeb ludzi wierzących:

PRZYGOŹDZONE KLAMSTWA

Po przeprowadzeniu w Łodzi okupanta hitlerowskiego, miastu naszemu przybyły 4 parafie. Dzięki pomocy państwa odbudowano 3 kościoły, mianowicie: w parafii św. Antoniego, w parafii św. Józefa w Rudzie Pabianickiej oraz kaplicę Sióstr Karmelitanek Bosych. Te świątynie oddane już zostały wiernym. W budowie znajdują się dalsze kościoły, mianowicie: przy parafii św. Teresy, przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa (na Radoogoszczu) oraz plebania na Nowym Złotnie. Ostatnio wykonano plebanie na Widzewie.

Należy dodać, że obiekty te

były i są włączone do państwowego planu inwestycyjnego.

W naszym mieście, jak zresztą w całym kraju, dostępne są wszelkie wydawnictwa katolickie, tak książkowe, jak i w postaci broszur, czasopism, gazet. Wydawnictw tych — jak wiadomo — jest niemało. Szczegółów oczywiście można przytoczyć więcej, ale i ta garść informacji dostatecznie ilustruje stosunek władzy ludowej do Kościoła i religii.

Czegoż więc chcą autorzy kłamstw i oszczerstw? Chcą oni ukryć za parawanem kłamstw swe prawdziwe cele. Cele wrogie naszemu narodowi. Chcą oni rozbić jedność naszego narodu, dzieląc go sztucznie na wierzących i niewierzących, wiedzą bowiem, że ludzie pracy w Polsce — bez względu na przekonania i wierzania — zjednoczeni są pod sztandarami Frontu Narodowego i wspólnym wysiłkiem budują lepszą przyszłość kraju.

Kłamcy — nasi wrogowie — to ci sami, którzy planują nowi najazd na nasze ziemie. Swe zbrodnicze zamiary chcą oni zasłonić frazesami o „obronie” polskich katolików. Jednakże spod skóry jagnięcia nazbyt wyraźnie widać kły wilka.

Kłamstwa naszych wrogów, podobnie jak ich zbrodnicze wobec nas plany — skazane są na całkowite niepowodzenie.

JAN MUREWICZ

Przegląd malarstwa rosyjsko-radzieckiego w Muzeum Sztuki

Bywalcy Muzeum Sztuki w Łodzi dłużej zwykle zatrzymują się w sali, mieszczącej obrazy malarzy rosyjskich. Zwracają one bowiem uwagę swym głębokim realizmem i przykuwają wzrok mistrzowskim wykonaniem.

Ostatnio w związku z Mięsiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dział ten rozbudowano, dołączając szereg wspaniałych reprodukcji. Obecna wystawa poświęcona malarstwu rosyjskiemu i radzieckiemu jest barwnym przeglądem twórczości wybitniejszych artystów-realistów, począwszy od Fiedotowa aż do czasów dzisiejszych.

Realizm satyryczny obrazują dzieła Fiedotowa i Perowa. Spośród licznych pejzażystów wysuwają się na czoło Szyszkin, Sawrasow i Lewitan. Rosyjską paletę rodzajową reprezentują Riepin, Fiedotow, Kramskoj i Makowski.

Spomiędzy artystów radzieckich należy wymienić kolektiw malarzy z Naubandianem na czele, przewodniczącego Akademii Sztuk Gerasimowa, a dalej Szurpina, Reszetnikowa, Mieszkowa i Łaktionowa.

Kolekcja malarstwa rosyjskiego w Muzeum Sztuki wzbogacona została ostatnio cennym dziełem słynnego Surikowa. Jest to rysunek ołówkowy, przedstawiający akt starszego mężczyzny, a pochodzący z pierwszych lat studiów akademickich wielkiego artysty. (S)

W oknie księgarni

O PODNIENIE WYDAJNOŚCI ROLNICTWA

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się ostatnio broszura zatytułowana „Podniesienie wydajności rolnictwa sprawą ogólnonarodową”. Na broszurę powyższą składają się: Przemówienie Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta na dożynkach w Szczecinie dnia 6 września 1953 r. oraz przemówienie Wiceprezesa Rady Ministrów, sekretarza KC PZPR towarzysza Zenona Nowaka na Pierwszym Krajowym Zjeździe Przemysłowców Chłopów dnia 5 września 1952 r. Str. 32, cena — 0,40.

(c. d. n.)

Osiągnięcia łódzkiego środowiska naukowego — Nauki ekonomiczne powiązane są z praktyką

Wielkiemu rozwojowi wyższego szkolnictwa ekonomicznego w Polsce w pierwszych latach powojennych — trzeba to niestety stwierdzić — nie od razu towarzyszył odpowiedni rozwój jakościowy. W większości wypadków szkoły ekonomiczne zachowały charakter przedwojennych szkół handlowych. Dyscypliny wykładane w tych uczelniach były oderwane od potrzeb życia gospodarczego, od potrzeb rozwijającej i umacniającej się ekonomii socjalistycznej w naszym kraju.

Dopiero reforma wyższych szkół ekonomicznych, przeprowadzona przed czterema laty, wielki proces przemian dokonały w naszym społeczeństwie, a w tej liczbie również w gronie wykładowców wyższych uczelni — zmieniły radykalnie kierunek i program nauczania.

ZWIĄZEK NAUK EKONOMICZNYCH Z PRAKTYKĄ

Podstawowym zadaniem wyższych szkół ekonomicznych jest przygotowanie odpowiedniej liczby fachowców naukowo i społecznie przygotowanych do walki o rozwój i zwycięstwo ekonomii socjalistycznej.

Wszyscy studenci mają obowiązek odbywania w czasie studiów praktyk wakacyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, czy usługowych. Studenci pragnący uzyskać dyplom ukończenia studiów lub stopień naukowy — muszą odbywać praktykę dyplomową w przedsiębiorstwie. W ten sposób studenci mają możliwość praktycznego zastosowania zdobytej wiedzy.

RÓWNIEM I PRZEMYSŁ ODNOSI BEZPOŚREDNIE KORZYŚCI Z WSPÓŁPRACY Z WYŻSZĄ SZKOŁĄ EKONOMICZNĄ W ŁÓDZI.

Oto np. w oparciu o umowę o socjalistycznej współpracy, zawartą przed dwoma laty między Centralnym Zarządem Przemysłu Bawełnianego i WSE — trzynastu magistrantów przy katedrach ekonomicznych przemysłu i rachunkowości opracowało wszechstronnie ważne zagadnienie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w przemyśle bawełnianym.

Na podstawie podobnej umowy z CZP Wełnianego już od roku magistranci opracowują zagadnienia wewnątrz-

nego rozrachunku gospodarczego w przemyśle wełnianym.

Pracownicy naukowcy WSE, biorąc aktywny udział w szeregach komisjach modernizacji przemysłu włókienniczego przy centralnych zarządach przemysłowych w Łodzi i Białymostku — rozpracowują naukowo zagadnienia ekonomicznej efektywności projektów modernizacyjnych.

Wreszcie, pragnąc służyć bieżącym potrzebom przemysłu bawełnianego, katedra ekonomiki przemysłu wspólnie z redakcją „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” przeprowadziła za pośrednictwem praktykujących w zakładach przemysłowych studentów — ankietę na temat roli i znaczenia karty „Mój plan” w podniesieniu wydajności pracy i umocnieniu wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwie.

Oto nieliczne przykłady wian nauki ekonomicznych z praktyką, przykłady wskazujące, że Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Łodzi nie jest oderwana od potrzeb naszego życia gospodarczego, lecz stara się jak najbardziej służyć potrzebom socjalistycznej ekonomiki. I to jest jej najważniejsze osiągnięcie. M. B.

Arkady Fiedler

Garść wrażeń z ZSRR

Dajmy na to, że jakiś młody adept literatury w małym mieście prowincjonalnym czy zgola na wsi gdzieś pod Tułą napisał utwór. Chciałby wiedzieć czy dobry, chciałby go wydrukować. Posyła go do najbliższego koła literackiego. Tam rzecz oceniają, a jeśli nie czują się na siłach, poślą dalej, do zarządu głównego Związku Pisarzy. Adept mógł być utwór swój wprost posłać do Moskwy, do Związku Pisarzy Radzieckich, do którego w końcu każdy list dojdzie. W odnośnej komisji Związku dwóch członków literatów skrupulatnie czyta manuskrypt. Jeśli utwór nic nie wart, odsyłają go adeptowi z dokładną, pouczającą oceną i wykazaniem błędów. Jeśli recenzenci nie są zgodni w ocenie, dają do czytania trze-

ciemu i może czwartemu kole dzie z komisji.

Jeśli są pozytywnie zgodni i utwór w ich mniemaniu wykazuje znamiona oryginalnego talentu, wtedy czytają go inni członkowie komisji, nawiązując się z autorem kontakt korespondencyjny, krytycznie oceniają utwór wykazując błędy, jakie należałoby usunąć lub poprawić. W niektórych wypadkach nawet sprowadza się młodego literata na koszt Związku do Moskwy i omawia z nim w osobistych dyskusjach wartości i słabe strony utworu w ten sposób, ażeby na podstawie otrzymanych wskazówek autor mógł rzecz przerobić i poprawić.

Nigdy od razu nie rodzi się doskonały pierwszy utwór jak Atena z głowy Zeusa. W tych roboczych dyskusjach kładzie się nacisk na to, że-

by młody autor sam poprawiał swe dzieło i żeby starszy kolega nie stawał się współautorem, lecz tylko umiejętnie rozstrząsał i ostrożnie poddawał zmiany, dopóki dzieła nie doprowadzi się do stanu zdatowności do druku.

W ten sposób np. komisja dramatyczna rozpatruje około tysiąca pięciuset sztuk rocznie, z czego poprzez rzetelność krytyki przechodzi zwiększo tylko jeden procent.

To, co podaję, jest oczywiście tylko ogólnym, technicznym schematem, przy czym najważniejszym czynnikiem twórczym nie jest strona techniczna, lecz atmosfera żywciości, w jakiej wszystko się odbywa. Starszych pisarzy cechuje uczynny duch nienisienia młodszymi pomocy w tworzeniu. Młodszym udziela się hojnie zasiłków,

umożliwia im bezpłatny pobyt w domach pracy twórczej. — Szlachetną ambicją starszych stało się odkrycie młodego talentu i pokierowanie go na właściwe tory. Nie ma tu niskiej zawiści za wodowej ani kopania pod innymi dołków, tak utrudniających normalny rozwój twórczości w innych krajach. Na leży to podkreślić jako jedną z owoch doniosłych a cennych zdobyczy ustroju socjalistycznego. Radziecki pisarz cieszy się w swym społeczeństwie nieznanym gdzie indziej poważaniem. Ale też radziecki pisarz to nie tylko twórca mniej lub bardziej dobrych książek o życiu radzieckiego człowieka: to przede wszystkim postawa moralna, to dumne posłannictwo, to godność.

4)

Wychowuje, podnosi wiedzę, pogłębia miłość do wojska

- Będę dobrym żołnierzem

KOLOROWE tarcze lśnią w słońcu. Z daleka wyglądają jak wielkie, jasne plamy na tle zielonej jessce trawy, kiedy jednak podejść z bliska, widać, iż są to koła

oznaczone różnej wielkości obręczami. Na każdej z tych obręczy cyfra: 1, 2... 10. Ta dziesiątka to szczyt marzeń każdego, kto z ćwiczebnej wiatrówek próbuje dosięgnąć ją strumem.

Nie trudno to osiągnąć, zwłaszcza gdy się jest pilnym słuchaczem strzeleckiej sekcji LPZ, tak jak Maria Kaźmierczakowa z fabrycznego koła LPZ przy Łódzkiej Wytwórni Papierosów. Na 100 punktów możliwych robi już 89, a na ten wynik składa się niewątpliwie niejedna „dziesiątka“, czyli strzał w sam środek tarczy.

Jest ona jedną z najczynniejszych członków LPZ w fabryce. Uczęszcza na kurs strzelecki i motoryzacyjny. A i przy maszynie osiąga bardzo dobre wyniki. Ona to pierwsza przeszła na maszynową produkcję papierosów i dziś wszystkie kobiety poszły już jej śladem.

na to lekarstwo. Przez głosniki fabrycznego radiowęzła nadawano pogadanki wyjaśniające zadania Ligi Przyjaciół Żołnierza, wskazywano na jej cel.

Pogadanki te i audycje, a także lektura tygodników i czasopism o tematyce wojskowej dotarły do załogi, a skutek taki, że koło LPZ wciąż się rozrasta. Są kobiety i mężczyźni, starzy i młodzi, robotnicy i pracownicy umysłowi. Nawet Paulina Chelmińska, której dwaj synowie są już oficerami WP czy Anastazja Ulkowska, również matka dorosłego syna należą do LPZ. Ulkowska jest w sekcji strzeleckiej i bardzo się cieszy, gdy może zaimponować swemu synowi, który niedawno odbył służbę wojskową, swymi dobrymi wynikami.

Do LPZ należą już od trzech lat, jeszcze gdy byłem w szkole zapisałem się. Ukończyłem już kurs radiotechniczny, teraz zaś uczęszczę na ćwiczenia w sekcji strzeleckiej i na kurs motoryzacyjny. Otrzymałem nawet nagrodę za dobre wyniki w strzelectwie...

Jest to młody chłopiec. Opowiada o tym, jak po śmierci ojca, matka, małolatka chłopka na 2,5 ha ziemi w Dąbiu nad Nerem pozostała sama z trojgiem dzieci, pogrążona w rozpacz jak sobie da radę. Dziś jeden z synów ukończył szkołę zawodową i pracuje w Szczecinie, drugi zaś, Broniek ma za sobą już dużą maturę i wybiera się na wyższe studia. Najmłodsza chodzi jeszcze do 1-szej klasy szkoły podstawowej, ale i o jej przyszłość matka jest zupełnie spokojna.

Amatorzy wzięli liczny udział w eliminacjach dzielnicowych Konkursu Recytatorów

Do dzielnicowych eliminacji I Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorów w Łodzi zgłosiło się ogółem ponad 420 osób, zaś przystąpiło do nich: z pionu amatorskiego 148 osób, z pionu szkolnego 167 uczniów i uczennic.

W wyniku 3-dniowych prac sądu konkursowego do wojewódzkich eliminacji dopuszczono w pionie amatorskim 41 osób, a w pionie szkolnym 27. Ponadto za rzetelny wkład pracy i sumienne ustosunkowanie się do przygotowania repertuaru wyróżniono i nagrodzono książkami 51 osób.

Spśród recytatorów z pionu amatorskiego na szczególną uwagę zasługują: Aniela Szymborska, lektorka łódzkiej rozgłośni, W. Mrozowski, literat, A. Danysz, lekarz wojskowy, Br. Brzozowski, księgowy, Marta Szczepaniak, ucz. lic. muzycznego, Kr. Brzozowska, ucz. szkoły muz., prof. dr Jerzy Rutkowski, chirurg, Kr. Wierczok, student konserwatorium, Kr. Wiszniewska, sędzia i in.

Udział amatorów w eliminacjach liczny — niestety, jednak zbyt słabo reprezentowani byli robotnicy. To prawda, że zjawilo się nieco pracowników fizycznych, jak np. Maria Kaźmierczak, która przystąpiła do eliminacji wraz ze swoimi dziećmi, jak strażak H. Krakowski, piekarz E. Mikolajczyk, robotnik L. Uciński, robotnica B. Zamostka i in., nie zmienili to jednak faktu, że proporcja między inteligencją zawodową a robotnikami była stanowczo nie zadowalająca.

Winę ponoszą tu zakłady pracy, a przede wszystkim kierownicy świetlic, którzy nie umieli rozpropagować na leżycie tej pięknej imprezy.

Zaznaczyć trzeba na korzyść, że repertuar był bardzo urozmaicony i że można zauważyć wyraźne podniesienie poziomu artystycznego w stosunku do poprzednich festiwalów dramatyczno-recytatorskich.

Duży wpływ na ten moment miały przede wszystkim zorganizowane przez Wydział Kultury placówki instruktażowe, zwłaszcza w Miejskiej Bibliotece im. Waryńskiego oraz WDK.

Spacerkiem wzdłuż rzeki Ner

Panujące ostatnio pogody zachęcają do spacerów lub dalszych wypraw. Tych wszystkich, którzy dotychczas nie wiedzą jeszcze, jak spędzić nad chodzącą niedzielę zawiadamy, że PTTK organizuje wycieczkę pieszą na trasie: Starowa Góra — Gadka — Park 1 Maja — wzdłuż rzeki Ner do Chocianowa.

Pragnący wziąć udział w wyprawie powinni się zebrać w niedzielę o godz. 9 rano przy pętli tramwajowej na Chocianach.

KOLEO LPZ przy Łódzkiej Wytwórni Papierosów liczy 160 członków. Większość załogi to kobiety, nie więc dziwnego że i w kole jest ich wiele. Był czas kiedy koło liczyło zaledwie 20 osób i gdy panowała powszechna opinia, że do koła powinni należeć tylko młodzi, że starszym zajmować się tymi sprawami nie wypada. Znalaziono jednak

ALE najgorętszymi wielbicami koła są młodzi chłopcy i dziewczęta. Instruktor koła, rezerwiści WP Góralski i Nowakowski są naprawdę dumni z niejednego z nich. Frydzyński, Szymoniuk czy Rzeźnik to przecież przyszli nasi żołnierze, od ich przygotowania do służby wojskowej w LPZ w dużym stopniu zależy jaka będzie ta ich służba. Broniek Frydzyński zapewnia:

— Będę dobrym żołnierzem

Dosypał piasku do owsa Przystępczy kułak skazany na 2 lata więzienia

Sciemięta się, właśnie dochodziła godzina 19. Magazynier Roman Sierota z GS w Kocierzewie, gm. Jezioro w łowickim, bardzo się zdziwił, gdy zamykając już magazyn, zobaczył wjeżdżający na podwórze wóz.

— Hej tam! — usłyszał głos — przywiozłem owses, przyjmujcie.

Sierota poznał kułaka Borowskiego z Jeziorok i jego szwagra Ambroziaka.

— Coście tak późno przyjechali? — zapytał — Nie mogliście to wcześniej? Już prawie nic nie widać.

Przy słabym świetle lampy magazynier zaczął wysypywać worki. Coś go tknęło. Borowski przywoził owses („żyto mu nie obrodziło“), a wiadomo owses lekki, a tu worki jakieś ciężkie, male. Wysypując już drugi worek Sierota zanurzył rękę w ziarnie. Z przerażeniem poczuł przesypujący mu się przez palce piach. Rozgarnął owses rękami. Piachu było coraz więcej.

Magazyniera Sierotę poniosło.

— Takiś ty bratku? Nie tylko, żeś żyta nie przywoził, którego masz dosyć, to jeszcze chcesz się oszukaństwem wymigać. Zabieraj w tej chwili swoje worki i żebym cię tu więcej nie widział!

Borowski wraz z Ambroziakiem wsiadli na wóz i odjechali. Było to 25 września br. A 22 października odbył się epilog tej sprawy.

Na sesji wyjazdowej sąd zebrał się w szkole w Kocierzewie gm. Jezioro. Sala szkolna była do ostatniego miejsca wypełniona ludźmi, którzy przybyli nie tylko z Jeziorok, ale z każdej prawie gromady, z całej gminy. Ludzie stali pod oknami.

— Gdyby — mówił chłop — koni podjadł sobie tego owsa, padłby niechybnie. Czy Borowski i Ambroziak o tym nie wiedzieli? Ambroziaki przecież kołmi handluje, to najlepiej wiedzą jaki powinien być owses!

Oskarżony kułak tłumaczył się wykrętnie, że piachu do owsa nie dosypywał, tylko, że zgarniał zboże z podwórza i tak się zanieczyściło.

Sąd nie dał temu wiary: za celowe szkodziństwo Borowski dostał 2 lata więzienia.

— Słusznie się szkodziłowi należało — takie głosy chłopów słycać było w czasie przerwy i po rozprawie. — Każdego kto szkodzi naszemu państwu musi spotkać zasłużona kara!

(b)

Z trasy Inowrocław-Kódz

Z Inowrocławia był pociąg bezpośredni do Łodzi. Obecnie pociąg dochodzi tylko do Zdunskiej Woli, gdzie musimy wysiadać i czekać kilkanaście minut na drugi pociąg do Łodzi, który zresztą stała się spóźnia.

Czy zmiana ta podjęta jest jakimś poważnym względem, czy też jest to po prostu zwykłe niedopatrzenie przy układaniu planu, które sprawiło dojeżdżającym do Łodzi z trasy Inowrocław — Kódz wiele kłopotów?

PKP to wyjaśni. (406)

Hało...

...MRN w Radomsku. Wchodząc do sklepu MHD nr 52 przy ul. Reymonta zawsze dręć więcej z obawy, że polamię nogi, tu bowiem, jak również obok innych sklepów leżą wyrwane podczas robót płyty chodnikowe.

Leżą już bardzo dawno. Będąc stałym klientem sklepów przy tej ulicy obawiam się, że wkrótce będą leżały w... szpitalu. Ponieważ grozi to nie tylko mnie — proszę o uporządkowanie chodnika.

Romantyk



„Gorsi“ i „lepsi“

Mieszkam na przedmieściu Główna — Zabrzeźni, oddalonym od miasta 2 km.

Przedmieście to zamieszkałe jest wyłącznie przez ludzi pracy, w większości dojeżdżających do Łodzi, szczególnie zaś kolejarzy. Ludzie ci nie mogą rano zaopatrzyć się w pieczywo, gdyż jedyny sklep w Zabrzeźni otrzymuje pieczywo dopiero około godz. 9. Od 8 rano ludzie czekają już przed sklepem. Natomiast w mieście chleb jest o godz. 7 w sklepach.

Jeden z piekarzy, z którym rozmawiałem na ten temat powiedział, że Zabrzeźnia otrzymuje na koniec pieczywo i to w najgorszym gatunku, bo kierownictwo wychodzi z tego założenia, że mieszkańcy Zabrzeźni i tak muszą to przyjąć.

Powstało pytanie, czy my mieszkańcy kolonii Zabrzeźnia i nasze dzieci jesteśmy sklasyfikowani jako gorszy gatunek obywateli m. Główna?

Wl. Domağata

Śladem naszych interwencji

Skwerek przy ul. Dubois w Zgierzu został uprzątnięty i obecnie przeprowadza się tu niwalcę. Po zakończeniu tych prac skwerek zostanie obsadzony krzewami i założona będzie piaskownica dla dzieci.

Filmy krótko- i średniometrażowe, przeznaczone dla programów dokumentalnych, będą już od lat wyświetlane przede wszystkim w kinie „Gdynia“.

Punkt usługowy tapicerski w Tomaszowie pracuje już normalnie, gdyż został zaopatrzony w konieczne maszyny.

J. Sieński

Bezużyteczny budynek

W Widawie od dwóch lat istnieje wiejskie kino ruchome, które nie ści się w sali ochotniczej straży pożarnej. Sala jest mała i kiedy mieszkańcy Widawy i okolicznych wsi liczyli się zawiązują się na seans — nie mogą się pomieścić.

Do...

Kierownictwa sklepu PSS nr 59, Piotrkowska 121. Prosimy do wiadomości sprawdzić jakość mięsa dostarczanego do naszego sklepu, bo 17 bm. była to jakaś bliżej nieokreślona cieć, do której żadna krowa by się nie przyznała. (458)

Projekt bezużytecznego szustnicy powinien być wcześniej wysłany do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Widawie. (446)

Prof. Tadeusz Żyliński
prorektor Politechniki Łódzkiej

Co mi dała nauka radziecka?

Trudno byłoby sobie wyobrazić pracę Katedry Surowców Włókienniczych Naturalnych, bez oparcia się o doświadczenia naszych radzieckich przyjaciół. Prace takich naukowców i wybitnych specjalistów jak: Kragielski, Malikow, Sołowjew, Nikołajew, Dilin, Romanowski i innych, nie mówiąc już o starej szkole rosyjskiej reprezentowanej przez Czebyszewa, Lapunowa i Markowa, stały się bazą wyjściową dla młodego grona naszych pracowników naukowych.

Pozwolę tu sobie przytoczyć przykład, dotyczący wprawdzie niewielkiego wyścinka naszych prac, świadczący jednak, jak dalece pomocne nam są doświadczenia czerpane obficie z literatury radzieckiej.

„Czy jesteś członkiem LPZ?“

K. WYRZ.

Od dawna już interesowało nas zagadnienie łamliwości włókien, które w praktyce, szczególnie w dziewiarstwie powoduje złą pracę maszyn i zły przyrząd do dziewiarstwa. W przędzalnictwie powoduje ono zakłócenia w przedzeniu włókien sztucznych o niewłaściwej budowie fizyko-chemicznej. Zagadnienie to wpływa dotąd na gorszą jakość wyrobów dziewiarskich i powoduje zmniejszenie wydajności pracy. Do ostatnich czasów nie było znanych sposobów badania tej cechy włókien.

Dopiero w radzieckiej literaturze naukowej znaleźliśmy pracę prof. Archangielskiego, który z powodzeniem określał stopień łamliwości włókien za pomocą przyrządów używanych w przemyśle papierniczym. Dało to nam wskazówki, na podstawie których wykonaliśmy aparat do badania łamliwości włókien i przędzy.

Kiedy zgłosił się do nas inż. Zatorski z ZPDZ im. Głazewskiego z prośbą o zbadanie jakości przerabianego surowca, żeby stwierdzić czy trudności produkcyjne występujące tam przy przerobieniu niektórych partii sztucznego jedwabiu nie są spowodowane zbyt wielką łamliwością włókien, mogliśmy już przyjąć z konkretną pomocą.

Nasze badania prowadzone obecnie w zakładach im. Głazewskiego pozwolą określić niewłaściwości reżymu technologicznego w fabrykach sztucznego jedwabiu, przy produkcji niektórych rodzajów włókien sztucznych. W ten sposób pomożemy naszemu przemysłowi w podniesieniu jakości produkcji i zwiększeniu wydajności pracy.

SPOŁDZIELNIA PRACY

Konserwacyjno-Remontowa

„ELEKTRO-GRANIT“

Łódź, ul. Wschodnia 72,
tel. 257-65

ZAWIADAMIA, że został uruchomiony punkt usługowy przy ul. Kilińskiego 223, który przyjmuje do wykonania następujące roboty: INSTALACJE ELEKTRYCZNE SIŁY I ŚWIATEŁA, MALARSKIE, CIESIELSKIE, STOLARSKIE, MURARSKIE I DEKARSKIE. 2756-K

Przez zwiększenie kontroli poprawi się jakość odzieży

SPOLNOTA Pracy, której podlega organizacja zbytu drobnej wytwórczości, bo ryka się z dużymi trudnościami, spowodowanymi nadwyżkami, spowodowanymi nadwyżkami do jej magazynów pokazywać ilości towarów z wadami i brakami, nie odpowiadających ani upodobaniom klienta, ani warunkom zawartym w umowach. Pragnąc uniknąć blokowania magazynów przez nie-

chodliwe i niemodne towary, zwołano ogólnopolską naradę pracowników kontroli technicznej Spółnoty Pracy, połączonej z pokazem wadliwej produkcji.

Brakarze i rzeczoznawcy wszystkich oddziałów Spółnoty Pracy przekonali się — oglądając wystawione eksponaty — o słusznosci skarg klientów na złą jakość towarów.

Zakłady spółdzielcze posia-
dają jeszcze zbyt słaby apa-

rat brakarski, by można je-
go orzeczeniem zaufać. Oka-
zuje się, że są spółdzielnie
pracy, które w ogóle nie pro-
wadzą kontroli. Aby więc u-
niemożliwić przenikanie ar-
tykułów złej jakości na pół-
ki sklepów, trzeba zwięks-
zyć kontrolę przy przyjmowa-
niu towaru.

A przykładów brakorób-
stwa nie brakuje. Ostatnio
Spółnota Pracy w Łodzi
zwróciła spółdzielni im. M.
Nowotki w Brzezinach —
317 sztuk ubrań, 101 par
spodni oraz 31 par chłopc-
czych — ze względu na wad-
liwe wykonanie. Kieszonki
były źle powyszywane, odpa-
dały guziki, z kolnierzy zwi-
sały strzępy itp.

Zwrócono także do po-
prawki 380 par spodni i 290
płaszcz męskich wyproduk-
owanych w Spółdzielni Pra-
cy im. J. Krasickiego w Pa-
bianicach.

Powróciła też do spółdziel-
ni im. M. Fornalskiej w To-
maszowie partia 1.130 sztuk
ubrań roboczych ze względu
na rozmaitość odcieni. Po fa-
chowemu mówiąc, były „sko-
loryzowane” — mieniły się
barwami tęczy.

Szkolenie aparatu kon-
trolli technicznej w zakła-
dach produkcyjnych i w
Spółnocie Pracy, częste
kontrole sklepów przez
brakarzy z hurtowni oraz
bardziej wnikliwy i sta-
ranny przegląd towarów
pryczynią się niewątpli-
wie do wyeliminowania
ze sklepów artykułów
złej jakości. (Z. S.)

Każdy związkowiec członkiem TPP-R

W związku z Miesiącem Po-
głębiecia Przyjaźni Polsko-Ra-
dzieckiej i zbliżającą się 36
Rocznica Wielkiej Rewolucji
Październikowej załoga Fabry-
ki Pluszu i Dywanów im. Tada-
ka Ajzena wzywa ZPP im. Le-
nartowskiego do współzawod-
nictwa w realizacji hasła „każ-
dy członek Zw. Zaw. członkiem
TPP-R”.

Przed rozpoczęciem Miesią-
ca w Fabryce Pluszu i Dywa-
nów około 32 procent załogi na-
leżało do Towarzystwa Przy-
jaźni Polsko-Radzieckiej.

Co nowego w Łódzkim ZOO

Tygrys przyjeżdża samochodem

a „pancernik” zmieści się w klatce

Choć już zima za pa-
sem, w Łódzkim Ogrodzie
Zoologicznym życie biegnie
normalnym torem.

Zwierzęta z krajów egzo-
tycznych przeprowadzono do
specjalnych pomieszczeń zim-
nowych, gdzie czują się do-
skonale.

W najbliższych dniach
Łódzkie ZOO spodziewa się
przybycia siedmiu młodych
kilkumiesięcznych niedźwiad-
ków brunatnych. Będą one
puszczone na wybieg razem
z niedźwiedziami starszymi.
Za kilka dni przybędzie
też do Łodzi para białych
paw i para białych ta-
bodzi.

Tygrysica „India” była w
naszym ZOO samotna. Nie-
bawem skończy się jej smu-
tek, bowiem zapowiedziany
przyjazd z Warszawy do Ło-
dź — specjalnym samocho-
dem — samca tygrysa.

Dobiegają prace przy budo-
wie zimowego pawilonu dla
małp. Dyrekcja Łódzkiego ZOO
spodziewa się otrzymania pu-
kajnej ilości małp, które ostat-
nio przywieźli do Gdańska sta-
tek „Puck”. Są to małpy ra-
sy „Rhesus”. Gdy tylko bu-
dynek małej mały będzie wy-

kończony, Ministerstwo Gospo-
darki Komunalnej zapowiedzia-
ło przysłanie dla jego ozdoby
szeregu roślin egzotycznych.

Wreszcie ostatnia nowina:
dzisiaj przed południem przy-
bywa do Łodzi „pancernik”.
Jest to żółty olbrzymich roz-
miarów. Tęgo egzotycznego
„pancernika” będziemy już
mogli oglądać od jutra w
Łódzkim ZOO. Sk.

Jubileusz Cyrku nr 1

Za kilka dni cieszący się
dużą popularnością Cyrk nr 1
opuści nasze miasto. Zanim
to jednak nastąpi, będzie on
miejscem niecodziennej uro-
czystości. Dziś, w sobotę, 24
bm. przypada bowiem pięcio-
lecie pracy cyrku pod dyrek-
cją Edwarda Manca (Din-Do-
na).

Jubileuszowy wieczór ode-
będzie się o godz. 19.30. Po przed-
stawieniu, na uroczystej aka-
demii, najwybitniejsi i naj-
bardziej zasłużeni artyści o-
trzymają dyplomy uznania i
upominki.

Reflektorem po ŁODZI

NIE OPLACA SIĘ

Trzeba przyznać, że przy wie-
lu okazjach zastanawiamy się
czy tabakiera jest dla nosa” czy
też odwrotnie. I często dochodzi-
my że... odwrot-
nie.

Bo ważny
chocby sprawę
czapek. Posiada-
sz kawalek ma-
teriału i chcesz
sobie uszyć czap-
kę. Idziesz do
czapnika. Jedne
go, drugiego,
trzeciego... dzie-
siatego...

W zakładach przy ul. Stalina 7
i Kilińskiego 128 oświadczone na
szemu czytelnikowi ob. WS,
wręcz, że czapek im się szycie nie
opłaca.

A może opłaciłoby się
żeby ktoś zajął się czapnikami?...
(Na podstawie listu ob. WS)
oprac. (Jot)

GDY ADMINISTRACJA SPI...

Dziurawy dach, ciekające kalory-
fery, brak instalacji świetlnej w
piwnicach, wybite szyby na
klatce schodowej — oto manka-
menty w bloku

28-a, IV klatka
schodowa przy
ul. Wł. Bytom-
skiej.

Lokatorzy od
dłuższego czasu
chodzą do admi-
nistracji przy ul.
Franciszkańskiej
20, prosząc o
przysłanie fa-
chowców, którzy
by usunęli uster-
ki.

A coż na to administracja?
Daje bez końca taką odpo-
wiedź: czekajcie, a przyjdą i na-
prawi.

No i jaki tego rezultat?
Lokatorzy nadal czekają na
fachowców, administracja zaś do-
czekała się reflektorka...

(Na podstawie listu opr. Jot)

Nowe budynki oddane będą do użytku w przyszłym miesiącu

Na Bałutach trwają obecnie
prace nad wykończeniem
trzech budynków, które odda-
ne zostaną do użytku w przy-
szłym miesiącu.

Są to bloki nr nr 117 i 118
przy ul. Marysińskiej oraz 41
— przy ul. Zachodniej, posia-
dające ogółem ponad 250 izb.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254 44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253 80
Miejski Ośr. Infor. 159 15

TEATRY

NOWY (Wiełkowskiego
15) g. 19 „Dziwczyną
z dzbanem”

IM. ST. JARACZA (Jara-
cza 27-29) g. 18 i 19.15
„Kandida”

POWSZECHNY (Obr. Sta-
lingradu 21) g. 18 —
„Królowa śniegu”, g.
19.15 „Czarniecki i je-
go żołnierze”

MUZYCZNY (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Kraina
uśmiechu” — ost. dni

MAŁY (Traugutta nr 1)
g. 19.15 „Rodzinka”
„ARLEKIN” (Piotrkow-
ska 152) g. 17 „Złota
rybka”

„PINOKIO” (Kopernika
16) g. 17 „Pieśń Sar-
miko”
CYRK nr 1 „Cyrk wczor-
aj i dziś”. Początek
g. 19.30. W niedzielę
g. 15.30 i 19.30.

CO? GDZIE? KIĘDY?

KONCERTY

FILHARMONIA (Naruto-
wiczka 20) g. 19.30 VII
Koncert Symf. W pro-
gramie: Prokofiew, Mo-
zart, Rousset

KINA

BAŁTYK (Narutowiczka 20)
„Nierozłączni przyja-
ciele” g. 14.30, 16.30
18.30, 20.30

MŁODA GWARDIA (Zie-
lona 2) „Urwis Gawro-
che” g. 14, 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173)
„Panna bez posagu”
g. 18, 20

PIONIER (Franciszkań-
ska 31) „Sadko” g. 17
19

POLONIA (Piotrkowska
67) „Nierozłączni przy-
jaciele” g. 14, 16, 18,
20

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„As wywiadu” g. 18,
20

DWORCOWE „Nowy sta-
dion”, „Chwał” PKF
42-53 g. 16, 17, 18, 19,
20, 21, 22

„GDYNIA” i „STYLOWY”
nieczynne

Dyżury aptek

Apteki: nr 13 (Obr. Sta-
lingradu 15), nr 49 (Pa-
bianicka 218), nr 16 (Ja-
racza 32), nr 19 (Stalina
50), nr 44 (Piotrkowska
225), nr 26 (Kopernika
26), nr 50 (Piotrkowska
67), nr 53 (Plac Ko-
ścielny 8).

AS nr 41 (Al. Kościu-
szki 48) dyżurują co-
dziennie.

DYŻUR POŁOŻNICZO-
GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20: szpi-
tal im. dr. H. Wolf — ul.
Łagiewnicka 34; od godz.
20 do 8: szpital im. M.
Curie-Skłodowskiej ul.
Curie-Skłodowskiej 15.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych tokarzy zatrudni natych-
miast CBT Przem. Masz. Włók. Zgłoszenia
osobiste przyjmuje Dział Kadr, Łódź, ul. A.
Struga 19-21. 2771-K

Kierowniczkę kuchni o wysokich kwalifika-
cjach i dużym doświadczeniu — poszukuje od-
raz Państwowy Szpital Kliniczny A. M. w
Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr
PSK, Łódź, ul. Narutowicza 96. 2808-K

Młode małżeństwo do gospodarstwa zakła-
dowego zatrudni natychmiast Dom Zdrowia
Dziecka, Jarnołtówek pow. Nysa woj. opol-
skie. Mieszkanie służbowe umeblowane pełne
żywienie, opał i światło zapewnione. Oferty
zgłaszać pod wyżej wymienionym adresem.
2811-K

Ogłoszenia drobne

KUPNO

PIANINO czarne w do-
brym stanie okazjnie
kupię. Oferty pisemne
Biuro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 pod „12378”

KUPIĘ natychmiast ma-
szynę do robienia swe-
trów. Oferty pisemne Bi-
uro Ogłoszeń Piotrkowska
96 pod „12903”

SPRZEDAŻ

APARATY radiowe, —
sprzet radiowy, lampy,
fotoaparaty, motorki, od-
kurzacze. Kupno sprze-
daj Wiełkowskiego 31,
tel. 169 55 Księżynek.

DO sprzedania rolwaga
pojedyncza i parokonna
w dobrym stanie. Nowot-
ki 139a (12209-G)

SPRZEDAM wózek-autko
Rakowska, Narutowicza
125 m. 1 (12408-G)

SPRZEDAM psa boksera
trefowanego. Wiadomość
w dni przystę. Jaracza
38 m. 18 (1277-G)

NA kursach kierowców
samochodowych IPR są
jeszcze wolne miejsca.
Zapisy przyjmuje sekre-
tariat Wólczńska 27 tył
ko do 25 października
br. (2726-K)

MASZYNOPIŚANIE, steno-
grafii biurowej, dzienni-
karskiej Kursy Stowarzy-
szenia Stenografów —
Maszynistów. Kursy sekre-
tariackie (także księgo-
wość). Zapisy: Kilińskie-
go 60, Piotrkowska 83.

ZAPISY na trzymiesięcz-
ny, półroczny kurs kro-
ju, szycia i modelowania
nowoczesnego ubrań dam-
skich, dziecięcych, bie-
lizny przyjmuje sekretari-
at IPR Piotrkowska 24
m. 7 godz. 10—12, 16—
18, tel. 264-03

KURS file IPR — Przy-
byszewskiego 120b. Zapi-
sy codziennie od 9—12,
16—18 (2809-K)

5-MIES. kurs kreśleń bu-
dowlanych i maszyno-
wych IPR w Pabianicach,
ul. Pułaskiego 17, II p.
Zapisy codziennie godz.
9—19 (2810-K)

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjal-
sta weneryczne, skórne
8—9.30, 3—5 Piotrkow-
ska 106

Dr REICHER specjalista
weneryczne, skórne picio-
we (zaburzenia) 8—9,
16—19, Piotrkowska 14

Dr LASZEWSKI skórne,
weneryczne 13—14, 17—
19.30. Armii Ludowej 27

Dr BALICKA specjalista
skórne, weneryczne 5—7
Sienkiewicza 52 telefon
132-75 (12436-G)

Dr WOYNO specjalista
chorób skórnych wener-
icznych, zaburzenia picio-
wa. Nowotki 7, front,
10—11, 16—18

Dr ROZYCKI specjalista
akuszerii, chorób kobie-
cych, niepłodność, czwar-
ta—szosta, Piotrkowska
nr 33. (12720-G)

ROZNE

FOTOPORCELANY nagrob-
kowe, wечно trwałe wy-
konuje artystycznie „Pia-
norys” Stalinoród Ko-
chanowskiego 12a. Ceny
znacznie niższe — przy-
stępne dla wszystkich
termin krótki. Informa-
cje listownie.

FABRYKA CUKRÓW

„OPTIMA”
zakupi natychmiast platformę dwu-
konną w bardzo dobrym stanie.
Oferty nadsyłać do 27 bm. ul. An-
drzeja Struga nr 61 z napisem
„Oferta”. 2807-K

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

im. Władysława Hibnera
Łódź, ul. Gdańska 95, tel. 179-16

ZAWIADAMIA, że przy ul. Obr. Stalin- gradu 3 uruchomiła punkty usługowe:

1) rymarsko-galanteryjny,
2) naprawy wszelkiego rodzaju kożuchów.

Wykonanie solidnie i terminowe.
2815-K

PANTOCID - tabletki

Rozpuszczone w wodzie służą do dezynfekowania ran, płu-
kania gardła (2 tabl. na 1 litr wody) itd. Rozpylone roztwory
służą do dezynfekowania mieszkań i pomieszczeń gospodar-
czych (kurniki, chlewy itp.).

Tabletki Pantocidu rozpuszczone w wodzie (1 do 2 tabletek
na 1 litr) podawanej do picia w hodowli drobiu, usuwają
groźbę wielu chorób wśród płacstwa domowego.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD.

Golone, strzyżone

Każdy sam dla siebie



opa-
ko-
waniem

W wielu sklepach wydaje
się klientom artykuły spo-
żywcze bez opakowania...

Jak widzicie tutaj sami,
Zbędne jest opakowanie,
Po co papier jeszcze dawać,
Gdy pakowne jest ubranie?

BALWIERZ

Rys. Gorochow, „Krokodyl”

Dnia 2 lipca 1953 roku zmarł nagle
w Czarnem k. Szczecinka, przeżywszy
lat 23 nasz najukochańszy syn, brat,
szwagier i stryjek
S. † P.
STANISŁAW STEPIŃSKI
technik włókienniczy
absolwent Państwowej Szkoły Techni-
czno-Przemysłowej w Łodzi
Pogrzeb po ekshumacji nastąpi w
wtorek, dnia 27 października br. o godz.
16 — na cmentarzu katolickim przy ul.
Ogrodowej o czym zawiadamia pogra-
żona w głębokim żalu RODZINA.

Dnia 26 października br. w pierwszą
rocznicę śmierci
S. † P.
STEFANA KIJASBEKA
odbędzie się o godz. 8 rano msza św. ża-
łobna w kościele św. Piotra i Pawła, o
czym zawiadamia
12987-G Rodzina.

UNIEWAŻNIAM skradzioną
metalową pieczęć (trójkątną) o brzmieniu
„MHD nr 840”
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową, pokwitowanie
na złożone dokumenty
oraz przepustkę stałą
ZSEK-M na nazwisko Ta-
deusz Ostachowicz, Sien-
kiewicza 4—8

REGAGUJE KOLEGIUM
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkow-
ska 96. Centrala tel. 283-00.
Red. nac. 125 64, 283-00, wewn. 39, godz.
przyj. 12—13, z-ca red. nac. 216-22, sekret.
odpow. 204-75, 283-00, wewn. 41, godz. przyj.
10—12, dział listów i interw. 103-04, 283-00,
wewn. 40, dział gospod. 283-00, wewn. 42,
228-32, dział sportowy 208-05, dział miejski
223-05, 137-47, dział rolny 283-00, wewn. 38,
Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50
i 114-75 czynne 8—16, w sobotę 8—14.
WYDAWCA INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”

Torpedo (Moskwa) wygrało z Finlandią

Przebywająca w ZSRR reprezentacja piłkarska Finlandii rozegrała pierwsze spotkanie z moskiewskim Torpedo. Zwyciężyli piłkarze radzieccy 3:1.

Węgierska drużyna piłkarska DOZSA rozegrała spotkanie z Dynamo (Tbilisi). Zwyciężyli piłkarze węgierscy 3:2.

Jaskuła chce pokonać Drewicza

W czwartym kolejnym spotkaniu o mistrzostwo II ligi bokserkiej przeciwnikiem Włókniarza będzie zespół Gwardii ze Szczecina.

W bilansie odbytych dotychczas meczów Włókniarz ma dwa zwycięstwa (Ogniwo, Bielsko i Gwardia, Poznań) oraz jedną porażkę (OWKS Kraków), co daje mu drugie miejsce w tabeli.

Mecz z Gwardią (Szczecin) odbędzie się w hali na Widzewie o godz. 11, poprzedzony spotkaniem drużyn A-klasowych Widzew — KS Marchlewskiego.

Tym razem najciekawiej zapowiada się spotkanie w wadze ciężkiej Jaskuły z Drewiczem, które Jaskuła traktuje jako rewanż za porażkę doznaną na mistrzostwach Polski w Poznaniu.

Criterion asów na torze żużlowym

Po udanych wyścigach na oświetlonym torze żużlowym, Ogniwo będzie miało w planie zorganizowanie jeszcze jednej, zakrojonej na wielką skalę podobnej imprezy.

Ogniwo projektuje mianowicie wyścigi pod nazwą criterion asów, w których mają wziąć udział wszyscy najwybitniejsi żużlowcy polscy. Termin imprezy 8 listopada.

O Puchar Polski — ani jednej bramki nie stracili juniorzy Unii

Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski na terenie Łodzi w grupie juniorów zostały już zakończone, a w innych klasach pozostało już niewiele meczy do rozegrania.

Najlepszą drużyną juniorów okazała się Unia, która w finałowym spotkaniu wygrała z Budowlanym 3:0 notując po przednio jeszcze większy sukces — zwycięstwo w wicemistrzem Polski Włókniarzem — 5:0.

Juniorzy Unii wykazały swoją bezapelacyjną wyższość nad przeciwnikami uzyskując w



Piłkarze Włókniarza na ostatnim treningu przed wyjazdem.

Na pękających słupach ogłoszeniowych mieniły się barwne afisze, głoszące o meczu Górnik Bytom — Włókniarz Łódź.

Cała uwaga bytomskich miłośników sportu ogniskuje się ostatnio wokół spotkania jedenastki kopalni „Szombierki” z łódzkim Włókniarzem.

Mecz drugoligowców walczących o pierwszoligowe szlify, usunął wszystkie wydarzenia w naszym sporcie na dalszy plan. Nic właśnie tak nie fascynuje w tej chwili bytomian, jak mecz Górnik — Włókniarz, który

rozbudził wśród wielotysięcznej rzeszy miłośników sportu nie kończące się debaty o formie obu zespołów, o możliwościach i bojowej przydatności poszczególnych linii i piłkarzy.

Górnicy sposobią się bardzo starannie do wielkiego pojedynku. Wiadomo — nie trzeba powtarzać — niedzielny zwycięzca będzie miał olbrzymią szansę wejścia do pierwszoligowego grona.

Bytomski zespół, chlubiący się trzema olimpijczykami: Krasówką, Sobkiem i Baniszem, ćwiczy bardzo intensywnie. Po wtorkowym treningu, prowadzonym jak zwykle przez Dziwisza — w śródek górnicy rozegrali sparingowe spotkanie z jedynastką koła sportowego kopalni „Marchlewski”. Drugoligowcy wygrali bez większego wysiłku 3:1, koncentrując całą uwagę na praktycznym rozwiązaniu różnorodnych zagadnień technicznych. W piątek drużyna kopalni „Szombierki” przeprowadziła ostatni trening przed niedzielny rozgrywką.

Chociaż górnicy świetnie znają stadion Ogniwa, w którym rozegra się bytomsko-łódzka batalia, jednakże by jeszcze bardziej przygotować się do ważnego egzaminu — ćwiczą właśnie na „arenie niedzielnych wydarzeń”.

Jasne, że na trening uczęszczają wszyscy, niekiedy nie brak z reprezentacyjnego zespołu. Kierownictwo Górnik ustaliło już skład na niedzielę Górnik wybiegnie na boisko Ogniwa w zestawieniu: Jung (Szulc), Działach, Kocyba, Banisz, Stein, Burda, Sobek, Szymankiewicz, Krawczyk, Krasówka, Marchlewski (Furman). Zawody prowadzi szczecińska trójka sędziowska: Szlajfer, Doleczek, Fortuński, znana w Łodzi z nie naganego sędziowania spotkania Włókniarza z Gwardią bydgoską.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

SPORT

Kto zdobędzie szlify I-ligowców? Śląsk i Łódź żyją meczem Górnik — Włókniarz

(Korespondencja własna z Bytomią)

rozbudził wśród wielotysięcznej rzeszy miłośników sportu nie kończące się debaty o formie obu zespołów, o możliwościach i bojowej przydatności poszczególnych linii i piłkarzy.

Górnicy sposobią się bardzo starannie do wielkiego pojedynku. Wiadomo — nie trzeba powtarzać — niedzielny zwycięzca będzie miał olbrzymią szansę wejścia do pierwszoligowego grona.

Bytomski zespół, chlubiący się trzema olimpijczykami: Krasówką, Sobkiem i Baniszem, ćwiczy bardzo intensywnie. Po wtorkowym treningu, prowadzonym jak zwykle przez Dziwisza — w śródek górnicy rozegrali sparingowe spotkanie z jedynastką koła sportowego kopalni „Marchlewski”. Drugoligowcy wygrali bez większego wysiłku 3:1, koncentrując całą uwagę na praktycznym rozwiązaniu różnorodnych zagadnień technicznych. W piątek drużyna kopalni „Szombierki” przeprowadziła ostatni trening przed niedzielny rozgrywką.

Chociaż górnicy świetnie znają stadion Ogniwa, w którym rozegra się bytomsko-łódzka batalia, jednakże by jeszcze bardziej przygotować się do ważnego egzaminu — ćwiczą właśnie na „arenie niedzielnych wydarzeń”.

Jasne, że na trening uczęszczają wszyscy, niekiedy nie brak z reprezentacyjnego zespołu. Kierownictwo Górnik ustaliło już skład na niedzielę Górnik wybiegnie na boisko Ogniwa w zestawieniu: Jung (Szulc), Działach, Kocyba, Banisz, Stein, Burda, Sobek, Szymankiewicz, Krawczyk, Krasówka, Marchlewski (Furman). Zawody prowadzi szczecińska trójka sędziowska: Szlajfer, Doleczek, Fortuński, znana w Łodzi z nie naganego sędziowania spotkania Włókniarza z Gwardią bydgoską.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

Doceniając olbrzymie zainteresowanie towarzyszące spotkaniu, rozgłoszenie łódzka i śląska transmitować będą przebieg całej rozgrywki w niedzielę, o godzinie 12.25 na fali stalinogrodzkiej i łódzkiej.

XI szachowe mistrzostwa Polski

XI mistrzostwa szachowe Polski seniorów odbędą się w Krakowie. Turniej rozpocznie się 1 listopada, a weźmie w nim udział 18 najlepszych szachistów polskich.

Tytułu mistrza broni Śliwa (Kraków). Łódź w mistrzostwach reprezentować będą: Makarczyk (wicemistrz Polski), Gadaliński, Szymański i Kwapisz. Jako rezerwowi przewidziany jest G. Szapiro.

Włókniarz - Stal - Górnik

Popis gimnastyków w najlepszym wydaniu

Najlepszych gimnastyków polskich należących do trzech przodujących zreszeń w tej gałęzi sportu ujrzymy w Łodzi w dwudniowym trójmeczu (sobota i niedziela) Włókniarz — Stal — Górnik.

Trójmecz taki rozgrywany będzie co roku, a nagrodą dla zwycięzcy będzie puchar przechodni ufundowany przez Radę Główną ZS Włókniarz.

Puchar stanie się własnością tego zreszeń, które zwycięży trzykrotnie, niekoniecznie z rzędu.

Dwudniowy trójmecz w Łodzi zapowiada się o tyle ciekawiej od innych zawodów gimnastycznych, że uczestnicy wykonywać będą tylko własny, dowolnie ułożony program ćwiczeń. Bezkonkurencyjną w takich popisach mistrzyni Polski Rakoczy, wicemistrzyni Polski i mistrzyni CRZZ — Świerzy, Korzonek i inne uczestniczki trójmeczów mają możliwość wykazania swego talentu i pomysłowości.

W obsadzie męskiej najciekawiej zapowiada się rywalizacja pomiędzy wicemistrzem Polski i mistrzem CRZZ Sobalą z górn-

iczami P. Gacą i Kucjsem oraz reprezentantem Stali — Świątkiem.

Trójmecz jest jednym z etapów przygotowań czolówki polskiej do mistrzostw świata, które w przyszłym roku odbędą się w Mediolanie. Zawody rozpoczną się dzisiaj w sali MDK o godz. 10.

„Rozkład jazdy” koszykarzy Łodzi

Po nieoczekiwanej porażce doznanej w ub. niedzielę w Lublinie koszykarze ligowi Włókniarza spotkają się teraz z AZS warszawskim. Mecz odbędzie się w hali na Widzewie w niedzielę, 25 bm. poprzedzony spotkaniem drużyn żeńskich Włókniarz — AZS. Początek zawodów o godz. 18.

Drugi ligowy zespół łódzki Spójnia wyjeżdża do Warszawy na zawody z tamtejszym Kolejarzem. Natomiast przewidziane w kalendarzyku sportowym trzeciej łódzkiej drużyny ligowej Ogniwa z CWKS zostało odwołane.

Picot rozdziawił gębę i przywarł nosem do szyby. Wreszcie gwizdnął porozumiewawczo.

Drzwi wartowni rozwarły się zamasyście, jakby je ktoś otworzył kopniakiem. Do izby wwałił się spadochroniarz.

— Herrgot! — zaklął od progu — mogliście otworzyć choć drzwi na przyjęcie. Ociekał wodą, jakby przechodził w bród rzekę. Powiódł po wartowni splezłymi oczyma.

— Ha! — zawołał — co widzę! Toż to stary znajomi! Picot uśmiechnął się z wylaniem. Zauważył naszywkę adiutanta, czy na rękawie przybyłego i nie wiedział, czy ma wyciągnąć łapę, czy stawać na baczność.

— Hirsch! — powiedział z szacunkiem — nie widzieliśmy się kupe czasu. Hirsch roześmiał się i klepnął go poufale po plecach.

— Nie spodziewałeś się mnie zobaczyć, co? W czasie pory deszczowej operacje ulegają zawieszeniu, nie? Tylko Hirsch włóczy się po dżungli jak zły duch.

Zażmiał się znów i uderzył buciorem o podłogę. Strzepnął beret, cisnął go na stół, usiadł i wyjął z kieszeni paczkę papierosów.

— Mokre — stwierdził ze wstrętem.

Rzucił paczkę w kąć i zwrócił się do „Whisky’ego”:

— Daj papierosa.

„Whisky” odpał powoli kieszeń, pogrzebał w niej, wyjął papierosa i rzucił mu go przez stół. Hirsch nie ruszył się. Papieros spadł na stół, potoczył się i zsunął na podłogę. Hirsch czekał z ręką wyciągniętą.

— Daj papierosa — powtórzył.

Picot podskoczył z otworzoną paczką Hirsch wyjął mu ją z ręk, wziął papierosa i zapalił. Paczkę położył przed sobą.

— A tobie co się stało? — zwrócił się w stronę „Whisky’ego”. — Nie wyglądasz na szczególnie zadowolonego ze spotkania starego kumpla. Nic o mnie nie słyszałeś przez ten cały czas?

„Whisky” patrzył na Niemca poprzez stół. Odzież Hirscha zaczynała parować. U jego nog trzymała się zwolna kałuża.

— Słyszałem. Nie masz się czym chwalić. Hirsch uśmiechnął się zimno.

— Kiedyś, w Marsylii, przechwalałeś się, że tu dopiero pokażesz, jak umiesz wojować. No i co? Jakoś tego twojego wojowania ani widać, ani słychać.

— Jak zobaczysz, kto to, przestaniesz się głupio pytać.

PODOSTRZYMIAM KARTEM

Biała i czarna

Spotkały się w magazynie. Jedną była biała, druga czarna. Czarna spojrziała na białą z zazdrością.

— Jak pięknie wyglądasz! — westchnęła głęboko, robiąc smutną minę. — Jesteś gładka jak alabaster. Nie widzę u ciebie ani jednej zmarszczki. Widać, że dbali o ciebie...

Biała uśmiechnęła się z zadowoleniem.

— Masz rację, moja droga — odrzekła. — Wyglądam pięknie, to fakt. Wiem o tym i wiem też, komu to za wdzięczam: zakładowi, z którego przybywam. Dbali tam o mnie bardzo. Nie skapili nic z tego, co mi się należało. Dostałam taką wyprawę, że mogę być z nią dumna. A ty, nieboraczko? W jakiej odmierzonej sytuacji, jeśli tak źle wyglądasz. Skąd pochodzisz?

— Z Łodzi...

— A ja z Warszawy.

Rozmowa powyższa toczyłaby się na pewno w magazynie „Centrogalu”, gdyby dwie torebki damskie, czarna — z Łódzkich Zakładów Wyróbów Rymarskich i biała — z Warszawskich Zakładów Wyróbów Rymarskich, posiadały właściwą ludzkiem sztucek mowa.

Bo te dwie torebki — dwa bieguny. Łódzka, wprawdzie nylonowa, więc zdawać by się mogło, elegancka, ale cóż, tak wykonana, że aż się plakać chce. Zamek się nie zapina, gruba, nie pasująca do tego rodzaju torebki, podszewka jest brzydka, a co najważniejsze, tak niefortunnie uszyta, że wygląda na zewnątrz. Można by wszystko określić jednym słowem — tandeta. Tymczasem torebka warszawska — zupełnie udana.

Dajemy teraz do rozwiązania czytelnikom zagadkę: którą z tych torebek kupi pracownica Łódzkich Zakładów Wyróbów Rymarskich — białą czy czarną? (K)

Juniorzy Włókniarza grają w Szamotulach

Drużyna piłkarska Juniorów łódzkiego Włókniarza udaje się w podróż do Szamotul, zaproszona na rewanż przez tamtejszą Unię.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w niedzielę, 25 bm. Przypominamy, że w Łodzi wygrał Włókniarz 6:4.

Trzeba wykorzystać przyznane kredyty

Przed kilku dniami pisaliśmy o krytycznej sytuacji sportowców Koluśzek, którzy pozostali bez boiska, a jednak mimo wszystko w dalszym ciągu żywo interesują się sportem. Oto ostatnio w marszach brało udział 80 zawodników, w rzucie granatem startowało 48, a na torze przeszło 83 zawodników.

WKKF, doceniając poważną rolę propagandową sportu w Koluśkach, przyznał dotację 100 tysięcy zł na budowę boiska. Teraz już tylko od miejscowych władz i od Rady Okręgowej ZS Kolejarz zależy, żeby kredyty te zostały celowo wykorzystane i żeby czym prędzej przystąpić do budowy nowego stadionu sportowego w Koluśkach.

Czy zdobyłeś SPO?

SZACHY. Mistrzostwa kl. A Włókniarz — WSE (Piotrkowska 53), Ogniwo — Start (Moniuszki 8) AZS UL — GWKS (Jaracza 7) i Kolejarz — CZPB (Zachodnia 69). Początek godz. 10.

6 ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 47

4-26055 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa” — Łódź, ul. Zwirki 17. — Papier druk. mat. 50 gr.